

MACIEJ PTASZYŃSKI

ORCID: 0000-0003-2508-061X

Uniwersytet Warszawski

m.ptaszynski@uw.edu.pl

*Album studiosorum Pedagogium Książęcego
w Szczecinie (1576–1666),*

wyd. Agnieszka Borysowska, Michał Gierke, Szczecin 2022

Pedagogium szczecińskie należało w epoce nowożytnej do ważniejszych szkół basenu Morza Bałtyckiego, a może nawet Europy Środkowo-Wschodniej. Utworzenie szkoły planowano już w 1534 roku, gdy w księstwach pomorskich oficjalnie wprowadzono reformację. Zdawano sobie wówczas sprawę, że nowy luterancki Kościół będzie potrzebował wykształconych kadr, a szybki rozwój administracji książęcej skłaniał władców do szukania sposobu na zwiększenie liczby dobrze wykształconych pracowników. Wprowadzenie reformacji oznaczało ponadto sekularyzację części majątków Kościoła, które można było wykorzystać na rozwój edukacji – założenie nowych szkół, pensje dla nauczycieli czy stypendia dla uczniów. Najbliższe uniwersytety znajdowały się w odległości ponad 100 kilometrów – w Greifswaldzie (czyli w granicach księstw, ale w drugiej domenie, czy w brandenburskim Frankfurcie nad Odrą lub – w jeszcze odleglejszych – meklemburskim Rostocku czy w pruskim Królewcu. Ostatecznie Pedagogium utworzono w 1543 roku – nie jako uniwersytet, tylko jako *gymnasium illustre*, czyli akademię niemającą statusu uniwersytetu, ale oferującą często edukację na bardzo wysokim poziomie lub przygotowującą młodzież do podjęcia studiów. Najsłynniejszą szkołą tego typu było gimnazjum w Strasburgu, zreformowane przez Jeana Sturma (Johannesa Sturma) w 1538 roku. W północnych krajach niemieckich taką rolę odgrywały gimnazja w Hamburgu (1528), Bremie (1528) czy w Lubece (1531). Wkrótce po otwarciu szczecińskiego ośrodka utworzono także gimnazjum w Gdańsku (1558). Wszystkie te szkoły cieszą się od dekad dużym zainteresowaniem badaczy – wydawane są źródła dokumentujące historię oraz

regularnie publikowane są monografie. Znacznie mniej szczęścia miało dotąd Pedagogium, które mimo doskonałych studiów wydanych w XIX i na początku XX wieku – autorstwa np. Martina Wehrmanna czy Karla Hasselbacha – w XX i XXI wieku rzadko przyciągało uwagę historyków. Ten stan rzeczy zmieni z pewnością edycja metryki, czyli spisu studentów Pedagogium.

Album studiosorum, wydany niezwykle starannie przez Agnieszkę Borysowską i Michała Gierkego, jest księgą wpisów do szczecińskiej akademii. Publikowana metryka jest najstarszą zachowaną księgą, w której zebrano wpisy z lat 1576–1666. Odnotowane są w niej imiona i nazwiska uczniów, najczęściej wraz z miejscem pochodzenia, w zlatynizowanej formie. Ponieważ oryginał książki nie jest znany, jako podstawę wydania wykorzystano kopię sporządzoną na zlecenie rektora Pedagogium Johanna Ernst Pfühla, który sprawował urząd w latach 1679–1689. Rękopis ten, znany badaczom XIX/XX wieku, zaginął podczas drugiej wojny światowej i dopiero w 1981 roku został kupiony przez Książnicę Pomorską na rynku antykwarycznym, co nie przeszkadza wielu historykom nadal powtarzać tezę o bezpowrotnym zaginięciu metryki.

Listę studentów Pedagogium wydawcy opatrzili odesłaniami do metryk uniwersytetów w Greifswaldzie i Frankfurcie nad Odrą, co stanowi ciekawą i udaną próbę identyfikacji części uczniów. Ponadto uzupełnili listę o wykaz książęcych stypendystów, przechowywany w Archiwum Państwowym w Szczecinie, a obejmujący lata 1543, 1551–1554, 1556–1577. Zasługuje to na pokreślenie i szczególne słowach pochwały, ponieważ dzięki temu edycja w sposób możliwie pełny dokumentuje pierwsze półtora wieku funkcjonowania Pedagogium.

Edycja została przygotowana niezwykle starannie. Tom otwiera przedmowa wprowadzająca w dzieje Pedagogium – zarysowano w niej stan badań, a także dokładnie opisano podstawę wydania. Wydawcy zwrócili uwagę na język metryki (jak wiadomo, zawierającej wiele błędów), a także przedstawili zarówno rektorów, jak i uczniów szczecińskiej szkoły. Prócz aneksu zawierającego listę stypendystów z lat poprzedzających metrykę, wydawcy dołączyli do tomu przekład łacińskich i greckich fragmentów, a także niezwykle starannie sporządzone indeksy – osób i miejsc.

Tu na marginesie można zwrócić uwagę na pewien brak precyzji tłumaczeń łacińskich cytatów, przywoływanych we wstępie. W tekście przysięgi uczniowskiej z 1565 roku fragment „promitto [...] studiosissimum fore modestiae omnisque honestatis in schola, templo, plateis, hospitio et in tota conversatione humana”, wydawcy tłumaczą: „przyrzekam [...] że będę wielkim zwolennikiem rozważli i wszelkiego honoru w szkole, świątyni, na ulicy, w gospodzie i przy każdym obcowaniu z ludźmi” [32]. Zapewne lepiej byłoby przełożyć ten fragment – „przysięgam [...], że będę bardzo pilnie przestrzegał [nakazów] skromności i uczciwości [...]”. Podobne wątpliwości budzi tłumaczenie formuły przysięgi z 1624 roku. Fragment „iuro [...] me ad praescriptum Illustrissimis Principis et legum scholasticarum vitam, mores et

studia compositurum” został przez wydawców przełożony jako „przrzekam [...], że zamierzam połączyć sposób bycia, obyczaje i naukę z zaleceniem Najjaśniejszego księcia i literą praw uczniowskich” [33]. Lepsze tłumaczenie brzmiałoby zapewne: „przysięgam, [...] że dostosuję życie, obyczaje i studia do zaleceń najjaśniejszego księcia i praw szkoły” albo jeszcze prościej „przysięgam przestrzegać poleceń księcia i praw szkoły w życiu i w nauce”. Oczywiście, *coniugatio periphrastica activa* służy wyrażeniu zamiaru, ale w tym przypadku z pewnością lepiej oddać tę formę po prostu przez czas przyszły.

Inaczej wypadaloby także przełożyć fragment edyktu Barnim z 1563 roku – „In paedagogis quatuor maxime virtutes necessariae sunt, diligentia, fidelitas, comitas, honestas vitae. Cum domi sunt, pueros exerceant in grammatica pro captu, erudiant in pietate, moribus necessariis instructiores efficiant”. Wydawcy tłumaczą jako – „Pedagodzy powinni posiadać cztery najważniejsze zalety: staranność, lojalność, uczynność i życiową uczciwość. Gdy są na miejscu, niech właściwie kształcą chłopców, wychowują w pobożności, dowiodą, że są bieglejsi w wymaganych obyczajach” [39]. Wydaje się, że nieco lepiej można by przełożyć ten fragment: „Pedagodzy muszą mieć cztery cnoty: staranność, lojalność, łagodność i uczciwość. Gdy są na miejscu [tzn. w szkole] mają stosownie uczyć gramatyki, kształcić w pobożności i prowadzić do poprawy niezbędnych obyczajów”.

Wydrukowana edycja, którą przygotowano z ogromną starannością i której wartość dla badania dziejów edukacji i historii Pomorza trudno przecenić, jest tylko częścią całego projektu. Prócz książki wydawcy przygotowali bowiem także aplikację internetową, dostępną na stronach Książnicy Pomorskiej, umożliwiającą bardzo dogodne przeszukiwanie metryki. Także pod tym względem trzeba uznać ten projekt za zrealizowany wręcz wzorcowo. Powyższe uwagi, sugerujące możliwość innego przekładu wybranych cytatów, nie umniejszają w niczym wspaniałego osiągnięcia. Wręcz przeciwnie, szczegółowy charakter tej polemiki pokazuje, jak wysoki poziom reprezentuje sobą edycja przedłożona przez Agnieszkę Borysowską i Michała Gierkego.